

Kopiec Kraka



Jak zaczęła się historia Krakowa? Kiedy przybyli tu pierwsi osadnicy, kiedy założyli miasto i jak to się stało, że wszyscy znamy historię króla Kraka, ale wciąż rzeczywiście nie wiemy, czy był to człowiek z krwi i kości, czy może po prostu postać legendarna? Aby odpowiedzieć sobie na pytanie: kiedy powstało miasto Kraków, musimy cofnąć się już tylko o „zaledwie” 1,4 tys. lat, czyli do VII wieku. Archeolodzy przypuszczają, że to właśnie szacowana data powstania załóżków miasta Kraków. Prawdopodobnie właśnie wtedy wzniesiono kopce Kraka oraz Wandy, a więc legendarnego fundatora miasta i jego córki. Co wiemy o Kraku? Przede wszystkim nie mamy żadnych autentycznych dowodów na to, że w ogóle istniał. To pewnie dlatego często nazywamy go właśnie legendarnym założycielem Krakowa. Pierwsze wzmianki o Kraku pojawiają się dopiero w XII wieku, czyli około pięciuset lat po budowie kopca noszącego jego imię. Możliwe, że już wtedy postać Kraka była owiana legendą. „Kilka pokoleń po śmierci Lecha, jednego z legendarnych trzech założycieli państwa Słowian, pośród jego potomków, zarządców wielkich miast – Lechitów, narodził się chłopiec, który miał zjednoczyć wszystkie plemiona. Był to król Krak” – kroniki mówią, że Krak zjednał walczące ze sobą plemiona, doprowadził je do pokoju i dobrobytu, a jako że miał spore zasługi, to został wybrany królem. Tak powstał Kraków.



Przedszkolaki z grup 8 i 11 pełni zapału wspięli się na najstarszy ze wszystkich krakowskich kopców – Kopiec Kraka.

Kopiec o wysokości 16 m od podstawy (271 m n.p.m.) według legendy związany jest z osobą założyciela Krakowa – królem Krakiem. Najprawdopodobniej było to miejsce pogańskiego kultu. Kopiec Krakusa, Wzgórze Wawelskie i kopiec Wandy tworzy trójkąt równoramienny. Dziś to ciekawy i stosunkowo rzadko odwiedzany przez turystów punkt widokowy. Dookoła rozległe, mocno nasłonecznione łąki z ławeczkami i widokami na centrum Krakowa i kamieniołom Liban – idealne na rodzinny piknik. We wtorek po Wielkanocy obchodzone jest tu święto Rękawki – pokazy rycerskie połączone z festynem średniowiecznym.



Dzieci z uwagą wysłuchały legendy o założycielu miasta i najstarszym krakowskim kopcu, ale nie tylko. Z jego wierzchołka obejrzelśmy przepiękną panoramę Krakowa. Pani Przewodniczka Ania opowiedziała nam też o Rękawce – pięknej krakowskiej tradycji związanej z kopcem. Wyprawie towarzyszyła piękna pogoda, a dzieciom dopisywały dobre humory. Już nie możemy doczekać się następnej wycieczki.





Nie mogło zabraknąć pikniku na majowej łące u stóp kopca... Drugie śniadanie smakowało wyśmienicie.